

Sygn. akt II AKa 276/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Mariusz Młoczkowski
Sędziowie:	SA Jacek Michalski (sprawozdawca) SA Bohdan Tracz
Protokolant	sekretarz sądowy Anna Kijak

przy udziale Leopolda Piętala prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2014 r.

sprawy **K. K. (1)** oskarżonego z art. 55 ust. 3 ustawy z 29.VII.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

R. B. oskarżonego z art. 55 ust. 3 ustawy z 29.VII.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

z powodu apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 20 sierpnia 2014 r., sygn. akt IV K 402/11

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając apelacje obrońców oskarżonych za oczywiście bezzasadne;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokat I. K. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym R. B.;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokat A. S. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym K. K. (1) ;

IV. zasądza na rzecz Skarbu Państwa od K. K. (1) kwotę 1 900 (jeden tysiąc dziewięćset) złotych zaś od R. B. kwotę 3 400 (trzy tysiące czterysta) złotych tytułem opłat za postępowanie odwoławcze oraz po 748 (siedemset czterdzieści osiem) złotych od każdego z nich tytułem zwrotu wydatków tego postępowania.

UZASADNIENIE

K. K. (1) i **R. B.** oskarżeni zostali o to, że:

w okresie od 7 do 9 czerwca 2011 roku w P. woj. (...) oraz na terenie Królestwa Holandii, działając wspólnie i w porozumieniu, wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dokonali wewnątrzspółnotowej dostawy na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej środków odurzających w postaci ziela konopi innych niż włókniste

w znacznej ilości 10 206,4 grama o szacunkowej wartości hurtowej 173 500 zł, tj. o czyn z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. nr 179 poz.1485 ze zm.).

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 20 sierpnia 2014r. w sprawie sygn. akt IV K 402/11:

I. **K. K. (1)** i **R. B.** uznano za winnych tego, że w dniu 9 czerwca 2011 roku w S. działając wspólnie i w porozumieniu, wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dokonali wewnątrzspółnotowego nabycia środków odurzających w postaci ziela konopi innych niż włókniste w znacznej ilości 10 206,4 grama, nabytych uprzednio w Holandii, przemieszczając je na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przez granicę z Republiką Federalną Niemiec, tj. zbrodni z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. nr 179 poz.1485 ze zm.) i za to na mocy powołanego przepisu skazano:

- **K. K. (1)** na karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 150 (sto pięćdziesiąt) stawek dziennych, ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych; na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzeczono od oskarżonego nawiązkę w kwocie 1 000 (tysiąc) złotych na rzecz Stowarzyszenia (...) w L. (ul. (...) L.) na cele zapobiegania i zwalczania narkomanii;

- **R. B.** na karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 150 (sto pięćdziesiąt) stawek dziennych, ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 100 (sto) złotych; na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzeczono od oskarżonego nawiązkę w kwocie 2 000 (dwa tysiące) złotych na rzecz Stowarzyszenia (...) w L. (ul. (...)L.) na cele zapobiegania i zwalczania narkomanii;

II. na podstawie art. 70 ust.1 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzeczono w stosunku do oskarżonych przypadków ziela konopi wymienionego pod poz. 2 – 6, 8 – 14, 16 – 19, 23 wykazu dowodów rzeczowych nr 1/13/11 (k.206, 207);

III. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet podlegającej wykonaniu kary pozbawienia wolności zaliczono oskarżonym okres tymczasowego aresztowania od 9 czerwca 2011 roku do dnia 5 lipca 2012 roku;

IV. zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej A. S. kwotę 885 (osiemset osiemdziesiąt pięć) złotych 60 (sześćdziesiąt) groszy tytułem wynagrodzenia za wykonaną z urzędu obronę K. K. (1);

V. zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej I. K. kwotę 885 (osiemset osiemdziesiąt pięć) złotych 60 (sześćdziesiąt) groszy tytułem wynagrodzenia za wykonaną z urzędu obronę R. B.;

VI. zasądzono na rzecz Skarbu Państwa od K. K. (1) opłatę w kwocie 1 900 (tysiąc dziewięćset) złotych, a od R. B. kwotę 3 400 (trzy tysiące czterysta) złotych; zwolniono oskarżonych od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów procesu w pozostałej części.

Od powyższego wyroku apelacje wnieśli obrońcy oskarżonych.

Adw. A. S. - obrońca oskarżonego K. K. (1) - zaskarżyła powyższy wyrok w części orzeczenia o karze na korzyść K. K. (1). Zarzuciła rażąco niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu, wniosła o zmianę wyroku poprzez zastosowanie wobec oskarżonego nadzwyczajnego złagodzenia kary i orzeczenie kary pozbawienia wolności z warunkowym jej zawieszeniem.

Adw. I. K. – obrońca oskarżonego R. B. -zaskarżyła wskazany wyrok w całości na korzyść oskarżonego. Zarzuciła:

I. obrazę przepisów postępowania - mianowicie art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. oraz 410 k.p.k., a mającą bardzo istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, poprzez ocenę dowodów nie odpowiadającą wymogom tych przepisów,

przekraczając swobodną ich ocenę, z naruszeniem zasady domniemania niewinności, a w szczególności na oczywiście błędnym przyjęciu, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala na przyjęcie, że oskarżony R. B. dopuścił się zarzucanego czynu, pomimo występujących poważnych wątpliwości w tym względzie wynikających przede wszystkim z braku bezstronnych i obiektywnych dowodów, pozwalających na przypisanie oskarżonemu dokonania wewnątrzspółnotowej dostawy na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej środków odurzających w postaci ziela konopi innych niż włókniste w znacznej ilości;

II. błąd w ustaleniach faktycznych mogący mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku, przyjętych za jego podstawę, a polegający na przyjęciu, że oskarżony popełnił przypisany mu czyn, gdy w rzeczywistości czyn taki nie miał miejsca, a zebrany materiał dowodowy i prawidłowo ustalony stan faktyczny stanowiąc przeciwieństwo temu ustaleniu Sądu I instancji.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca oskarżonego wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie R. B..

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Wniesione apelacje są bezzasadne i to w stopniu oczywistym i – jako takie – nie zasługują na uwzględnienie.

Z uwagi na fakt, iż obrońca oskarżonego K. K. (1) nie złożyła wniosku o sporządzenie i doręczenie odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem, Sąd Apelacyjny – na mocy art. 457 § 2 k.p.k. – odstąpił w tej części od sporządzenia pisemnych motywów wyroku.

Przede wszystkim wskazać należy, że nie zasługuje na uwzględnienie podniesiony przez obrońcę R. B. zarzut obrazy przepisów postępowania, a mianowicie art. 5 § 2, 7 i 410 k.p.k., mającej wpływ na treść wyroku.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy procedował w niniejszej sprawie prawidłowo, nie uchybiając przepisom postępowania, w tym również tym wskazanym przez skarżącego. W toku postępowania zostały wyjaśnione – zgodnie z nakazem płynącym z dyspozycji art. 366 § 1 k.p.k. – wszystkie istotne dla sprawy okoliczności. Ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy poczynił w oparciu o całokształt zgromadzonego w sprawie i ujawnionego w toku rozprawy głównej materiału dowodowego (art. 410 k.p.k.), który ocenił z poszanowaniem reguł wynikających z art. 7 k.p.k., a swoje rozstrzygnięcie Sąd ten w sposób należyty uzasadnił w pisemnych motywach wyroku sporządzonych zgodnie z wymogami art. 424 § 1 i 2 k.p.k.

Chybnym jest zarzut naruszenia art. 5 § 2 k.p.k., statuującego zasadę in dubio pro reo w procesie karnym. Zarzut ten mógłby zostać skutecznie postawiony przez skarżącego tylko wówczas, gdyby Sąd Okręgowy dopatrył się wątpliwości w zakresie ustaleń faktycznych lub wykładni prawa, których usunąć się nie da i rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego. Taka sytuacja procesowa nie miała jednak miejsca w niniejszej sprawie, zaś odmienny, subiektywny pogląd autora apelacji jest w tej kwestii bez znaczenia. Dla oceny, czy nie została naruszona omawiana reguła nie są bowiem miarodajne wątpliwości zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd meriti rzeczywiście powziął wskazane wyżej wątpliwości, względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć. Skarżący odwołał się od dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny zgromadzonych w sprawie dowodów (w szczególności zeznań R. K., Ł. K.), co nie może prowadzić do uwzględnienia zarzutu naruszenia zasady in dubio pro reo (por. postanowienie SN z dnia 22 grudnia 2010 roku, II KK 308/10, LEX nr 686681; postanowienie SN z dnia 14 grudnia 2010 roku, III KK 378/10, LEX nr 736756).

Nie ma również racji skarżący twierdząc, że Sąd Okręgowy w procesie dochodzenia do ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie postępował wbrew treści 410 k.p.k., a więc, że oparł się jedynie na fragmencie zgromadzonych w sprawie i ujawnionych w toku rozprawy głównej dowodów, a zaprezentowana przez ten Sąd ich ocena wykracza poza zakreślone przepisem art. 7 k.p.k. granice sędziowskiej swobody ocen, wkraczając w dowolność.

Lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku dowodzi, że Sąd Okręgowy dokonał szczegółowej analizy wyjaśnień R. B., poddając je weryfikacji w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy między innymi

wyjaśnienia współoskarżonego K. K. (1), zeznania świadków K. K. (2), B. O., K. S., M. R., Ł. K., R. K., a także dowody o charakterze nieosobowym (opinia fonoskopijna k. 1108-1139, fizykochemiczna k. 442-444, daktyloskopijna k. 352-356, analiza telefonów komórkowych k. 1285-1316, 492-509, protokoły przeszukania k. 4-7, 18, protokół oględzin k. 8-9, materiały operacyjne k. 813-826). Sąd Okręgowy wymienione dowody – podobnie zresztą jak i pozostałe dowody w sprawie – dokładnie omówił i przeanalizował w pisemnych motywach wyroku. W sposób jasny, logiczny i wyczerpujący wyjaśnił przy tym, dlaczego dowody te uznał za wiarygodne i wskazujące na sprawstwo R. B. przypisanego mu przestępstwa oraz dlaczego odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonego co do okoliczności pozostawienia przez niego śladów linii papilarnych na workach, w które zapakowana była marihuana oraz w zakresie, w jakim tenże zaprzeczył, że:

- brał udział w przestępczym przedsięwzięciu przywozu do Rzeczypospolitej Polski znacznej ilości narkotyków oraz
- nie brał udziału w rozmowach utrwalonych na nagraniach oraz że nie korzystał z telefonu komórkowego o nr (...).

Podkreślić trzeba, że obdarzenie wiarą w całości lub w części jednych dowodów, oraz odmówienie tej wiary innym, jest prawem Sądu, który zetknął się z tymi dowodami bezpośrednio i pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., jeżeli tylko zostało poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy; stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego; jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego; a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji wszystkie te wymogi spełnił. Natomiast wywody skarżącego zawarte w apelacji, przedstawiają alternatywną wersję oceny dowodów i stanowią jedynie czystą polemikę z ustaleniami Sądu Okręgowego, nie popartą logicznymi argumentami.

Nie można zgodzić się z obrońcą oskarżonego, że Sąd Okręgowy oparł swoje ustalenia faktyczne w znacznej mierze na wyjaśnieniach K. K. (1) złożonych w toku postępowania przygotowawczego, na zeznaniach funkcjonariuszy Policji biorących udział w zatrzymaniu między innymi R. B. oraz analizie danych dostarczonych przez operatorów telefonii komórkowej, natomiast nie wziął pod uwagę wyjaśnień R. B. złożonych przed Sądem Okręgowym, w których oskarżony nie przyznał się do zarzucanego mu czynu.

W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, analiza uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia wskazuje, że ustalając stan faktyczny Sąd I instancji miał na uwadze cały materiał dowodowy, który szczegółowo przeanalizował, w tym wyjaśnienia oskarżonego.

Twierdzenie skarżącego, że zabezpieczone torby z marihuaną należały do K. K. (1) nie oznacza, że R. B. nie brał udziału wspólnie z K. K. (1) w przypisanym mu przestępstwie. Porozumienie między oskarżonymi powstało przed przewiezieniem przez K. K. (1) marihuany przez granicę niemiecko-polską. W tym miejscu odnieść się należy do treści rozmów telefonicznych, z których wynikało, że spotkanie K. K. (1) i R. B. w dniu 9 czerwca 2011r. było wcześniej uzgodnione i zaplanowane. Oskarżony R. B. wiedział, gdzie przebywał K. K. (1), miał zatem świadomość, że marihuana została przywieziona z zagranicy.

Natomiast pozostawione odciski palców R. B. na workach z marihuaną dowodzą, że oskarżony sprawdzał wcześniej zawartość tych toreb. Gdyby K. K. (1) działał sam, z pewnością nie zgodziłby się na kontakt innej osoby z marihuaną. Słusznie wykluczono wersję oskarżonego o przypadkowości dotknięcia worków z marihuaną podczas sięgania do torby po pieniądze.

Zgromadzone dowody przywiodły Sąd Okręgowy do trafnego wniosku o konieczności odrzucenia prezentowanej przez oskarżonego wersji o przypadkowym spotkaniu oskarżonych oraz o tym, że R. B. tylko podwoził K. K. (1). Negowanie przez K. K. (1) udziału R. B. w popełnieniu przedmiotowego przestępstwa miało na celu ochronę R. B. przed ewentualną odpowiedzialnością karną.

Nie jest zasadne kwestionowanie przez obrońcę R. B. opinii z zakresu fonoskopii oraz analizy danych dostarczonych przez operatorów telefonii komórkowej. Przypomnieć należy, że biegły w swojej opinii uznał, że z bardzo wysokim prawdopodobieństwem można uznać, że R. B. jest osobą, której głos utrwalono na nagraniach (k. 1108-1139). W przekonaniu sądu odwoławczego brak jest podstaw do dyskredytowania wskazanej opinii, jak również analizy połączeń telefonicznych. Podkreślić przy tym trzeba, że skarżący w toku postępowania nie kwestionował wskazanych dowodów, nie domagał się też powołania innych biegłych celem wydania kolejnej opinii na okoliczność tego, czy utrwalony na nagraniach głos należy do oskarżonego R. B..

Zachowanie R. B. polegające na współdziałaniu z K. K. (1) w przywozie marihuany na terytorium Rzeczypospolitej Polski wynika także z innych dowodów, które stanowiły podstawę ustaleń faktycznych.

Jak już wcześniej zasygnalizowano, Sąd Okręgowy poddał wyjaśnienia oskarżonego szczegółowej weryfikacji w oparciu o dowody w postaci zeznań świadków, w szczególności Ł. K. i R. K., w sposób logiczny argumentując, dlaczego depozycje tych osób uznał za niewiarygodne (strona 10-12 uzasadnienia). Nie jest zatem konieczne szczegółowe odnoszenie się do zeznań wymienionych świadków w tym zakresie przez Sąd Apelacyjny.

Prawidłową jest – w przekonaniu Sądu Apelacyjnego – przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocena zeznań funkcjonariuszy Policji, którzy brali udział w zatrzymaniu R. B.. Sąd Okręgowy dostrzegł różnice w zeznaniach funkcjonariuszy np. co do tego, w jaki sposób R. B. miał założone kajdanki. Przyjął za bardziej wiarygodne zeznania tych funkcjonariuszy, którzy osobiście zakładali i zdejmowali kajdanki oskarżonemu, negując jednocześnie wersję oskarżonego, że podczas zatrzymania funkcjonariusze polecieli mu wyjęcie i otworzenie torby z marihuaną. Sąd I instancji dokładnie również przeanalizował kwestię ewentualnego wyjmowania przez oskarżonych toreb z marihuaną podczas zatrzymania. Doszedł przy tym do trafnego wniosku, że podczas zatrzymania oskarżeni nie mieli dostępu do torby i nic z niej nie wyjmowali. Natomiast odciski palców R. B. na workach z marihuaną dowodzą, że oskarżony sprawdzał ich zawartość przed umieszczeniem ich w samochodzie, co wskazuje na zamiar oskarżonego udziału w przestępczym procederze.

Nie jest zasadny podniesiony przez skarżącego zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Zarzut ten jest ściśle związany z zarzutami naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów postępowania i jest pochodną odmiennej oceny dowodów, dokonanej przez skarżącego we wniesionym środku odwoławczym, której sąd odwoławczy w żadnej części nie podziela.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, dowody, które trafnie zostały obdarzone wiarą przez Sąd Okręgowy, dały podstawę do poczynienia ustaleń faktycznych zaprezentowanych w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, także tych kontestowanych przez skarżącego. Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że oskarżony R. B. działając wspólnie i w porozumieniu, wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dokonał wewnątrzspółnotowego nabycia środków odurzających w postaci ziela konopi innych niż włókniste w znacznej ilości 10 206,4 grama, nabytych uprzednio w Holandii, przemieszczając je na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przez granicę z Republiką Federalną Niemiec (art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii Dz. U. nr 179 poz. 1485 ze zm.).

Słusznie podniósł Sąd I instancji, że na istnienie porozumienia między R. B. i K. K. (1) co do wspólnej realizacji przestępczego przedsięwzięcia wskazuje treść rozmów telefonicznych między oskarżonymi w dniu 9 czerwca 2011r. oraz wiadomości tekstowe. R. B. uzgodnił z K. K. (1), że odbierze go w P., wyraził także zgodę na umieszczenie narkotyków w swoim samochodzie oraz przewożenie worków z marihuaną.

Przypomnieć trzeba, że istota współsprawstwa, o którym mowa w art. 18 § 1 k.k., sprowadza się do wspólnego wykonania czynu zabronionego przez kilku uczestników przestępczego porozumienia i objęcia świadomością, realizacji całości określonego czynu zabronionego. Działania poszczególnych współsprawców muszą mieć istotny, dopełniający się charakter, wspólnej realizacji znamion konkretnego czynu, zgodnie z przyjętym podziałem ról, przy czym podział tych ról, oparty na porozumieniu może nastąpić per facta concludentia. Dla przyjęcia współsprawstwa

ważne jest, aby każdy ze współników utożsamiał się z działaniami pozostałych, traktując takie zachowanie jako swoje, nawet wówczas, gdy osobiście nie wykonywał żadnych czynności czasownikowych przestępstwa.

O wspólnym działaniu w takich warunkach stanowi brak stanowczego sprzeciwu oskarżonego co do przestępczych działań, a co za tym idzie, aprobatą takiego zachowania, popełnionego na wspólny rachunek. Decydujące znaczenie ma tutaj, aby wszyscy współdziałający dążyli do tego samego celu, wspólnymi siłami, z istoty którego to zachowania wynika, iż taki sprawca ponosi odpowiedzialność za całość popełnionego przestępstwa, a więc także w tej jego części, w której znamiona czynu zabronionego zostały zrealizowane zachowaniem innego lub innych współsprawców (wyrok SA w Katowicach z dnia 19 czerwca 2008 roku, II AKa 147/08, LEX nr 526787).

Nie budzi zatem żadnych wątpliwości fakt, że oskarżony R. B. brał udział w przestępczym porozumieniu, a jego postawa wskazuje jednocześnie, że akceptował on wszelkie zachowania K. K. (1).

Sąd Apelacyjny podziela przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku argumentację w kwestii wyczerpania przez R. B. zarówno przedmiotowych, jak i podmiotowych znamion przestępstwa z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii, którego popełnienie zostało przypisane oskarżonemu tym orzeczeniem.

Odnosząc się na koniec do wymierzonej oskarżonemu kary 3 lat pozbawienia wolności oraz kary grzywny w wymiarze 150 stawek dziennych po 100 zł stawka wskazać trzeba, że – w ocenie Sądu Apelacyjnego – także i w tej części orzeczenie Sądu Okręgowego jest prawidłowe. Jak wynika z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, Sąd Okręgowy przy wymiarze kary miał na uwadze wszelkie okoliczności, które stanowią przesłanki wymiaru kary i są określone w art. 53 § 1 i 2 k.k. (strona 23-24 uzasadnienia) zarówno te obciążające, jak i te o korzystnej dla oskarżonego wymowie i każdą z tych okoliczności należycie przeanalizował i ocenił, a Sąd Apelacyjny ocenę tę w pełni podziela.

Zauważyć przy tym trzeba, że orzeczona wobec oskarżonego kara 3 lat pozbawienia wolności jest najniższą, jaka – wobec brzmienia art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii – mogła zostać wymierzona za przypisane mu przestępstwo (pomijając oczywiście przypadek nadzwyczajnego złagodzenia kary), przez co nie może ona razić swoją surowością w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k.

W przekonaniu Sądu Apelacyjnego tak ukształtowana kara izolacyjna spełni swoją funkcję zapobiegawczą zarówno w zakresie prewencji ogólnej, jak i szczególnej, wzbudzając w oskarżonym poszanowanie dla obowiązującego porządku prawnego oraz chęć zmiany postępowania, jak również uświadamiając mu oraz osobom z jego otoczenia brak pobłażliwości ze strony Państwa dla przestępców popełniających czyny określone w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii.

Mając zatem powyższe na uwadze i nie dostrzegając uchybień określonych w art. 439 k.p.k. i w art. 440 k.p.k. podlegających uwzględnieniu z urzędu, Sąd Apelacyjny utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, uznając apelację obrońcy oskarżonego R. B. za oczywiście bezzasadną.

Rozstrzygnięcie o wynagrodzeniu za obronę oskarżonego R. B. sprawowaną z urzędu w postępowaniu odwoławczym uzasadnia przepis art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku Prawo o adwokaturze (Dz.U. z 2002 roku, Nr 123, poz. 1058 z późn. zm.), zaś jego wysokość uzasadnia treść § 14 ust. 2 pkt 5 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.).

W oparciu o treść art. 627 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. Sąd Apelacyjny zasądził od oskarżonego R. B. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3400 złotych tytułem opłaty za postępowanie odwoławcze oraz kwotę 748 złotych tytułem zwrotu wydatków tego postępowania.

Z tych wszystkich względów, Sąd Apelacyjny orzekł, jak w wyroku.